

Sygn. Akt O/OSD/16/2009

POSTANOWIENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE]
z dnia 24 marca 2010r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] w składzie:

Jolanta Styszyńska – Przewodnicząca OSD
Agnieszka Matwiejczuk – Sędzia OSD
Jerzy Rawski – Sędzia OSD

Protokolant [REDAKTOWANE]

Przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE]

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 17 marca 2010 r. sprawy przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] wpisanemu na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [REDAKTOWANE] działając w oparciu o art. 329 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych

postanawia:

uchylić postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] z dnia 24 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. [REDAKTOWANE] o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2009 r. Rzecznik Dyscyplinarny przy Radzie Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKTOWANE] odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie ze skargi [REDAKTOWANE] na postępowanie radcy prawnego [REDAKTOWANE]

W uzasadnieniu postanowienia, Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, że powództwo [REDAKTOWANE] zostało oddalone przez sądy dwóch instancji, co potwierdzają zgromadzone w aktach sprawy wyrok Sądu Rejonowego [REDAKTOWANE] z dnia 20 grudnia 2006r. oraz wyrok Sądu Okręgowego [REDAKTOWANE] z dnia 20 marca 2007r.

Dalej stwierdził, że radca prawny reprezentując swojego mocodawcę korzysta z jego wiedzy w danej sprawie, opiera się na zgromadzonych przez niego dokumentach, doświadczeniu i własnej ocenie danej sprawy i broni stanowiska reprezentowanego przez tegoż mocodawcę, a do sądu należy zweryfikowanie stanowisk sporu.

Dlatego, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego trudno radcy prawnemu [REDAKTED] przypisać zawinione działanie, co więcej jak wynika z samej treści przygotowanego przez niego pozwu w sprawie tej wnioskował o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania świadków a to sąd wobec zgromadzonych dokumentów opierając się jedynie na ich treści uznał, że nie ma potrzeby przedłużania postępowania i przesłuchiwania świadków.

Nawet przy założeniu, że działanie radcy prawnego nie byłoby właściwe, to zgromadzona dokumentacja dała podstawę sądom obu instancji na wydanie wyroku niekorzystnego dla skarżącej [REDAKTED] która ma prawo być niezadowolona z rozstrzygnięcia, co jednak nie skutkuje powstaniem odpowiedzialności radcy prawnego reprezentującego skarżącą.

Z kolei, w kwestii zbyt późnego poinformowania skarżącej o treści wyroku, Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, że sama skarżąca podała, że o wyroku została poinformowana w dniu 29 lub 30 grudnia 2006r. Radca prawny pomimo braku ze strony skarżącej reakcji poinformował ją na piśmie o treści wyroku, przesłankach do jego wydania, jak również o upływie terminu do wniesienia apelacji i zaprosił skarżącą na spotkanie w celu podjęcia dalszych działań. Tak więc, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego, pomimo braku uzasadnienia wyroku na piśmie, radca prawny [REDAKTED] nie pozostawił skarżącej bez pomocy, gdyż takową jej zadeklarował.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego trudno doszukać się w działaniu radcy prawnego nieprawidłowego postępowania skoro wszelkie jego twierdzenia zostały poddane ocenie Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego [REDAKTED] a zadaniem Rzecznika Dyscyplinarnego nie jest badanie podstaw rozstrzygnięcia sporu sądowego, gdyż kwestie te wyjaśnione w prawomocnych wyrokach pozostają poza jakąkolwiek oceną w niniejszym postępowaniu.

Rzecznik Dyscyplinarny wskazał, iż dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego, zarzutów zawartych w skardze oraz wyjaśnień radcy prawnego, a przede wszystkim zabranych dokumentów uznał, że radca prawny nie uchybił któremukolwiek z przepisów o radcach prawnych lub Kodeksowi Etyki Radcy Prawnego, bądź też nie przyczynił się do negatywnego rozstrzygnięcia postępowania sądowego. Zarzuty w skardze nie znalazły więc potwierdzenia i z tego względu Rzecznik Dyscyplinarny nie znalazł podstaw do wszczęcia dochodzenia.

Zażalenie na powyższe postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła w dniu 01.12.2009 r. skarżąca [REDAKTED]

Wskazała, iż Rzecznik Dyscyplinarny zauważył jedynie fakt oddalenia powództwa przez Sądy dwóch instancji, a nie dostrzegł wyraźnego stwierdzenia Sądu, że pozew zredagowany przez radcę prawnego nie zawierał faktu istnienia i sporządzenia umowy w formie pisemnej. Taka umowa istniała, co potwierdzić mieli wskazani przez nią świadkowie.

Zarzuciła ponadto, że twierdzenie radcy prawnego, iż nie został on poinformowany o istnieniu umowy w formie pisemnej mija się z prawdą.

Pominięcie przez radcę prawnego wszystkich tych faktów ujawnia duże braki w wiedzy radcy i nieznaną przepisów w zakresie obrotu nieruchomości.

Dlatego zdaniem skarżącej, działania radcy prawnego nie można uznać za należyte i fachowe wykonywanie zawodu radcy prawnego. Oczekiwała od radcy prawnego fachowego sformułowania pozwu zgodnie z zaistniałymi faktami, reprezentowania jej przed Sądem podczas nieobecności w kraju i rzetelnego informowania jej o przebiegu sprawy, a od Sądu tylko obiektywnej oceny tych faktów.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2010 r. strony postępowania podtrzymały dotychczas reprezentowane stanowiska w sprawie.

Rozpoznając zażalenie skarżącej na postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [REDAKCYJNA] zważył, co następuje:

Po pierwsze, wskazać należy, że przedmiotem postępowania dyscyplinarnego nie może być kwestia związana z oceną zasadności roszczenia cywilnoprawnego skarżącej [REDAKCYJNA] wobec [REDAKCYJNA]. Kwestią tą może być wyłącznie ocena, czy radca prawny [REDAKCYJNA] w toku prowadzenia sprawy dopuścił się naruszenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, ustawy o radcach prawnych, czy też do ich naruszenia nie doszło.

Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, przedmiotem rozstrzygnięcia dokonanego przez Rzecznika Dyscyplinarnego winna być przede wszystkim ocena, czy działanie radcy prawnego [REDAKCYJNA] w sprawie skarżącej [REDAKCYJNA] było działaniem z należyłą starannością.

Należy bowiem zauważyć, mając na uwadze treść art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze m.), w myśl którego „radca prawny podlega odpowiedzialności za zawionie, nienależyte wykonywanie zawodu radcy prawnego oraz za czyny sprzeczne ze ślubowaniem radcowskim lub zasadami etyki radcy prawnego”, że radca prawny nie odpowiada za wynik sporu rozstrzyganego przez niezawisłe sądy.

Podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego stanowi natomiast, zgodnie z art. 4 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, nieprzestrzeganie zasad etyki zawodowej.

Radca prawny odpowiada więc za to, czy prowadząc sprawę swojego mocodawcy działa w jego sprawie należyście, z zachowaniem najwyższej staranności wynikającej z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego. Stanowi o tym art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym „radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego” oraz art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w myśl którego „radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością, oraz że radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, iż niniejsza sprawa wymagała wszczęcia przez Rzecznika Dyscyplinarnego dochodzenia i przeprowadzenia postępowania dowodowego, które pozwoliłoby wyjaśnić sprzeczności wynikające z twierdzeń stron.

Brak postępowania dowodowego uniemożliwił usunięcie rozbieżności w stanowiskach stron, co z kolei uniemożliwiło prawidłową ocenę, czy radca prawny zachował staranność i prawidłowość w wykonywaniu funkcji pełnomocnika.

Stąd, zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego ocena przedmiotowej sprawy dokonana przez Rzecznika Dyscyplinarnego była niepełna i nieuzasadniona.

W związku z powyższym, przy ponownym rozpatrywaniu skargi [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] Rzecznik Dyscyplinarny powinien, w szczególności wyjaśnić:

- 1) Czy radca prawny doręczył skarżącej projekt pozwu o zapłatę z dnia 03.07.2006r., czy i w jaki sposób o treści pozwu poinformował skarżącą? Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uważa, że ustalenie tej kwestii nie pozostaje bez znaczenia dla oceny wiarygodności twierdzeń obu stron, twierdzeń ze sobą sprzecznych. Skarżąca podnosi bowiem, iż od samego początku informowała radcę prawnego o istnieniu na piśmie umowy opośrednictwo i jej zaginięciu, radca prawny natomiast, iż skarżąca wskazała mu, że do sporządzenia umowy pośrednictwa w formie pisemnej nigdy nie doszło. Rzecznik Dyscyplinarny winien rozważyć powyższe w oparciu o art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zgodnie z którym radca prawny obowiązany jest informować klienta o przebiegu sprawy i jej wyniku w sposób ustalony z klientem.
- 2) Czy radca prawny zawiadomił skarżącą o rozprawie w dniu 20.12.2006r.? W tym zakresie istnieje oczywista rozbieżność w wyjaśnieniach radcy prawnego, gdyż w piśmie z dnia 06.01.2007 r. radca twierdzi, że uznał za zbędne powiadomienie skarżącej [REDAKTOWANE] o terminie rozprawy, podczas gdy w piśmie z dnia 30.08.2007 r. podaje, że skarżąca została powiadomiona o terminie rozprawy, ale na nią nie przybyła.
- 3) Kiedy i w jakich okolicznościach radca prawny powiadomił skarżącą o treści wyroku z dnia 20.12.2006 r.? Rzecznik Dyscyplinarny powinien przedmiotową kwestię także rozważyć w kontekście przywołanego powyżej art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, wyjaśnienie tej okoliczności powinno pozwolić odpowiedzieć na pytanie, czy skarżąca pozostawiła radcy prawnemu wyłączną decyzję w przedmiocie występowania o uzasadnienie wyroku Sądu I instancji, jak również wyjaśnić rozbieżności w twierdzeniach radcy prawnego, który w piśmie z dnia 06.01.2007r. wskazał, iż uznał wniosek o uzasadnienie wyroku za niecelowy i powodujący jedynie zbędne przewlekane postępowanie, podczas gdy w piśmie z 30.08.2007 r. wskazał, iż to skarżąca nie wyraziła woli złożenia przez niego wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

- 4) Czy radca prawny wydał skarżącej opinię i jakiej treści o niecelowości wnoszenia pozwu a później apelacji.? Czy w związku z tym zwrócił się do skarżącej o pisemne oświadczenie, że pomimo informacji o niecelowości żąda ona wniesienia pozwu albo nieskładania apelacji ? Okoliczności te Rzecznik Dyscyplinarny winien rozważyć w oparciu o art. 28 ust. 8 zd.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zgodnie z którym radca prawny może, na wyraźne życzenie klienta, wnieść pozew, złożyć wniosek lub środek odwoławczy także wtedy, gdy wcześniej wydał opinię i poinformował go o niecelowości takiej czynności; ma wówczas prawo zwrócić się o pisemne oświadczenie o jej dokonaniu na wyraźne żądanie.
Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, rozstrzygnięcie powyższej kwestii powinno pozwolić, odpowiedzieć na pytanie czy radca prawny faktycznie, jak twierdzi w piśmie z dnia 30.08.2007r. od samego początku nie znajdował podstaw do wystąpienia z pozwem w sprawie skarżącej [REDAKTOWANE] a uczynił to dopiero na wyraźne jej żądanie.
- 5) Dlaczego radca prawny nie wniósł o odroczenie rozprawy, na której otrzymał odpowiedź na pozew w celu porozumienia się ze skarżącą ?
- 6) Dlaczego radca prawny nie został wezwany do przedłożenia kopii pisma skarżącej z dnia 05.01.2007r. W tym zakresie Rzecznik Dyscyplinarny zgromadził tylko wyjaśnienia skarżącej, z których wynikało, że pismo to skarżąca złożyła u radcy prawnego w 1 egzemplarzu.

Zgromadzony w sprawie materiał, a zwłaszcza niewyjaśnione rozbieżności w twierdzeniach stron, nie pozwalają w ocenie Sądu jednoznacznie stwierdzić, czy w niniejszej sprawie doszło do naruszeń art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, czy art. 6, art. 28 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Z powyższych względów, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie mógł stwierdzić, czy zarzuty wobec radcy prawnego [REDAKTOWANE] znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a co za tym idzie, że złożoną skargę można uznać za zasadną. W związku z tym, zaskarżone postanowienie należało uchylić i dlatego orzeczono jak na wstępie.

Przewodnicząca OSD

Jolanta Styszyńska

Sędzia OSD

Agnieszka Matwiejczuk

Sędzia OSD

Jerzy Rawski

Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego

Magdalena Skirmuntt